

**DO CZEGO PROWADZI
„FABRYKOWANIE”
HARMONII? ODPOWIEDŹ
NA ARTYKUŁ KATARZYNY
SZUMLEWICZ
PT. *FABRYKOWANIE
WIKTYMIZACJI.
O BŁĘDACH W BADANIACH
GRUP SZCZEGÓLNIE
WRAŻLIWYCH NA
PRZYKŁADZIE
DOKUMENTU „SYTUACJA
SPOŁECZNA OSÓB LGBT
W POLSCE. RAPORT ZA
LATA 2019–2020”***

Małgorzata Skowrońska

Wydział Socjologii Uniwersytet w Białymstoku

ORCID: 0000-0002-4882-1620

e-mail: m.skowronska@uwb.edu.pl

Radosław Poniat

Wydział Historii, Uniwersytet w Białymstoku

ORCID: 0000-0001-7384-3920

e-mail: r.poniat@gmail.com

Dominika Bulska

Centrum Badań nad Uprzedzeniami,

Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0000-0002-5981-7272

e-mail: dominika.bulska@psych.uw.edu.pl

Wiktor Soral

Centrum Badań nad Uprzedzeniami,

Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0000-0003-2557-8071

e-mail: wikt.soral@psych.uw.edu.pl

Mikołaj Winiewski

Centrum Badań nad Uprzedzeniami,

Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0000-0002-8000-3038

e-mail: mikk@psych.uw.edu.pl

Paulina Górka

Centrum Badań nad Uprzedzeniami,

Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0000-0002-2433-4588

e-mail: paulina.f.gorska@gmail.com

Streszczenie:

Przedstawiony artykuł ma charakter polemiki naukowej sformułowanej przez autorki i autorów wobec tekstu Katarzyny Szumlewicz pt. *Fabrykowanie wiktyimizacji. O błędach w badaniach grup szczególnie*

wrażliwych na przykładzie dokumentu „Sytuacja społeczna osób LGBT w Polsce. Raport za lata 2019–2020”. W tekście artykułu odpowiadano na główne zarzuty stawiane zrealizowanemu autorów/autorki badaniu oraz przygotowanemu raportowi, posilając się aktualną literaturą przedmiotu. Podjęta polemika i dyskusja naukowa obejmują wątki odnoszące się m.in. do pojęcia mikroagresji, tożsamości płciowej i orientacji seksualnej, a także refleksje związane z metodologią i etyką badań społecznych.

Słowa kluczowe:

mikroagresje, etyka badawcza, metodologia badań społecznych, osoby LGBT, orientacja seksualna, tożsamość płciowa

What does „fabricating” harmony lead to? Response to Katarzyna Szumlewicz’s article entitled Fabricating victimization. About errors in research on particularly sensitive groups based on the example of the document „The social situation of LGBT people in Poland. Report for 2019–2020”

Summary:

The presented article is a scientific polemic formulated by the authors against the text by Katarzyna Szumlewicz entitled “The fabrication of victimization. On errors in the research of particularly sensitive groups on the example of the document „The social situation of LGBT people in Poland. Report for the years 2019-2020”. The text of the article answers the main allegations against the authors of the research carried out and the prepared report, using the current literature on the subject. The undertaken polemics and scientific discussion cover topics related to, among others, to the concept of microaggression, gender identity and sexual orientation, as well as reflections related to the methodology and ethics of social research. microaggression, research ethics, social research methodology, LGBT people, sexual orientation, gender identity.

Keywords:

microaggression, research ethics, social research methodology, LGBT people, sexual orientation, gender identity

Niniejszy tekst jest odpowiedzią na artykuł Katarzyny Szumlewicz pt. *Fabrykowanie wiktymizacji. O błędach w badaniach grup szczególnie wrażliwych na przykładzie dokumentu „Sytuacja społeczna osób LGBT w Polsce. Raport za lata 2019–2020”*, opublikowany na łamach „Biuletynu Kryminologicznego” w 2022 r. (nr 29/2022). Jako autorki/autorzy raportu wskazanego w tytule artykułu odnosimy się do sformułowanych przez Katarzynę Szumlewicz zarzutów, mając na względzie standardy i wysoką jakość dyskusji naukowej. Polemikę tę publikujemy jednak przede wszystkim w trosce o badane osoby LGBT, o których wiktymizację zostaliśmy posądzeni. Chcemy za wszelką cenę uniknąć sytuacji, w której osoby badane będą zaniepokojone znalezioną w sieci recenzją naszych badań opublikowaną przez czasopismo naukowe. Zwłaszcza że pod wieloma względami jest ona niemerytoryczna. Zgodnie z zasadami debaty naukowej korzystamy z prawa odniesienia się do recenzji naszej pracy tam, gdzie ją opublikowano. Krytyczną odpowiedź na stawiane nam zarzuty umieszczamy więc na łamach „Biuletynu Kryminologicznego”, chociaż ani charakter przeprowadzonego badania, ani poruszane przez nas wątki teoretyczne nie odpowiadają treściom zazwyczaj publikowanym przez to czasopismo.

Przedstawiona poniżej polemika koncentruje się wokół kilku głównych zarzutów sformułowanych przez Autorkę wzmiankowanego artykułu. Ich szczegółowe omówienie uważamy za kluczowe, biorąc pod uwagę cele realizowanego przez nas badania, a także społeczne znaczenie uzyskanych przez nas wyników. W niewielkim stopniu odnosimy się tu do drobnych pomyłek, przeinaczeń czy nieścisłości, choć te również w artykule Katarzyny Szumlewicz występują. Wspomnijmy choćby błędy w przypisach bibliograficznych czy pomyłką nazwę Centrum Badań nad Uprzedzeniami UW, z którym związani są autorzy/autorki raportu.

Szczegółowe odniesienia do recenzji naszych badań rozpoczniemy od kwestii metodologii. Autorka wymienia owo zagadnienie wśród słów kluczowych artykułu, co stanowić powinno poważne zobowiązanie. Uważne spojrzenie na sposób poruszania przez Katarzynę Szumlewicz kwestii metodologicznych prowadzi jednak do pewnych wątpliwości. Podstawową, cytowaną przez Autorkę pracę metodologiczną jest dość już stary i służący za wprowadzenie do metodologii dla studentów pierwszych lat podręcznik Earla Babbiego¹. O ile zasadniczo nie krytykujemy tu samej książki, przyznając nawet, że zadajemy ją studentom/studentkom jako lekturę, o tyle musimy wskazać na jej niską użyteczność przy projektowaniu i ocenianiu badań prowadzonych w Internecie. Nie jest to szczególnie zaskakujące wobec faktu, że podręcznik Babbiego powstał w czasach, gdy dominowały inne techniki badawcze. W ostatnich latach pojawiało się wiele lepszych publikacji skoncentrowanych na wykorzystaniu Internetu w badaniach społecznych². Oczywiście istnieje możliwość, że uwagi Autorki wynikają z jej własnych doświadczeń badawczych związanych z realizacją sondaży. Niestety, w tekście nie przywołano przykładów takich badań.

Kontynuując uwagi metodologiczne, musimy zauważyć, że część z podnoszonych przez Autorkę zarzutów dotyczących niereprezentatywności naszej próby³ (s. 29) i generalnej niezgodności ze standardami badań wykładowych (s. 29–31) odczytujemy jako uwagi świadczące albo o celowym przypisywaniu nam roli, której wcale nie zamierzaliśmy wypełniać, albo o niezaznajomieniu Autorki ze standardami realizacji badań sondażowych (w szczególności tych dotyczących grup mniejszościowych). Przeprowadzone przez nas badanie oraz raport przygotowany na jego podstawie dotyczyły społeczności stygmatyzowanej i często doświadczającej przemocy⁴. W takiej sytuacji próba przeprowadzenia reprezentatywnego sondażu skazana byłaby na klęskę. Badacze tzw. populacji ukrytych wiedzą o tym dobrze, o czym zresztą wyraźnie piszemy w raporcie. Równocześnie zauważyć trzeba, że znaczna część studiów powstających w ramach nauk społecznych nie jest oparta na reprezentatywnych próbach, co nie oznacza przecież, że badania takie są nieprzydatne czy nie przynoszą nowej wiedzy. Spostrzeżenie takie dotyczy nie tylko badań jakościowych, lecz także niereprezentatywnych sondaży, pozwalających choćby na opisywanie związków między wybranymi czynnikami, testowanie hipotez, opisywanie społecznej geografii pewnych procesów. Obecnie istnieje już dość bogata literatura tego zagadnienia, a uzyskane w niej wnioski wskazują na użyteczność niereprezentatywnych sondaży, w tym także tych internetowych⁵. Chcemy też wyraźnie podkreślić, że wszystkie studia wykorzystujące techniki ankietowe nieuchronnie opisywać muszą przede wszystkim deklaracje i opinie. Stawiany nam zarzut, że badamy deklaracje tożsamości (s. 30, 41), opinie (s. 33) i nieobiektywne relacje (s. 33), postawić można zatem prawie każdemu badaniu sondażowemu. Pod wieloma względami nie jest

1 E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003; Pierwsze wydanie z 1975 r. Autorka odnosi się również do dwóch publikacji dotyczących badania przestępczości, ale ponieważ nasze studium nie było poświęcone przestępczości, ich związek z poruszanymi przez nas tematami i zastosowanymi technikami jest dość wątpliwy.

2 Lista jest tu zbyt długa do podawania w przypisie, więc w to miejsce ograniczamy się do zasergowania Autorce sięgnięcia do ostatnich roczników czasopisma „Internet Research”: <https://www.emeraldgroupublishing.com/journal/intr> [dostęp: 10.07.2023].

3 W świetle sugestii Autorki, aby „zwiększyć reprezentatywność próby, chociażby dodatkowym badaniem, przeprowadzonym w odmienny sposób” (s. 31), mamy pewne wątpliwości, czy dobrze rozumie ona pojęcie statystycznej reprezentatywności próby.

4 Por. D. Meyer, *Violence against Queer People: Race, Class, Gender, and the Persistence of Anti-LGBT Discrimination*, Rutgers University Press, New Jersey 2015; L. Kiss, M. Quinlan-Davidson, L. Pasquero, P.O. Tejero, Ch. Hogg, J. Theis, A. Park, C. Zimmerman, M. Hossain, *Male and LGBT survivors of sexual violence in conflict situations: A realist review of health interventions in low-and middle-income countries*, „Conflict and Health” 2020, 14(1), s. 1–26.

5 C. Cornesse, A.G. Blom, *Response Quality in nonprobability and probability-based online panels*, „Sociological Methods & Research” 2023, 52(2), s. 879–908, <https://doi.org/10.1177/0049124120914940>.

to jednak słabość tego rodzaju badań, ale raczej zaleta. Opisywanie choćby przynależności narodowej w oparciu o „obiektywne” posiadanie dowodu osobistego lub wpisanie się na jakąś listę nie wyczerpuje złożoności tego zagadnienia i możliwości istnienia wielu współistniejących identyfikacji oraz różnych znaczeń przypisywanych pozornie tylko jednoznacznym pojęciom. Być może przekonującym argumentem będzie też to, że do deklaracji właśnie odwołują się na przykład realizowane na całym świecie spisy powszechne, w których ramach wykorzystuje się techniki charakterystyczne dla badań sondażowych. Mamy tu na myśli w szczególności zadawane w ramach spisów pytania „tożsamościowe” odnoszące się do identyfikacji regionalnej, lokalnej, przynależności narodowej, etnicznej czy religijnej.

Sprawa wygląda podobnie, jeśli idzie o sprowadzanie doświadczeń jakiejś grupy tylko do tego, co raportują na jej temat oficjalne statystyki tego czy innego ministerstwa (s. 36). Zabieg taki prowadzić musi do ogromnego zubożenia uzyskanego obrazu. Skutkować też może mylnym przekonaniem, że realnym doświadczeniem ludzi jest jedynie to, co zostało zdefiniowane za pomocą normy prawnej. O przejawach takiego myślenia w omawianej tu recenzji będziemy jeszcze wspominać. Zaskakujące jest również to, że do rangi zarzutu podniesione zostaje traktowanie osób badanych, ich odczuć i opinii jako źródła informacji. Jest to bowiem założenie zupełnie standardowe dla reprezentowanych przez nas dyscyplin (psychologia społeczna, socjologia).

Równocześnie musimy stanowczo podkreślić, że naszego badania nie postrzegaliśmy jako badania wiktymologicznego. Zgodnie z jego tytułem interesowała nas sytuacja społeczna osób LGBTQIA⁶, czyli zagadnienie zdecydowanie szersze. Pytaliśmy między innymi o pracę, praktyki religijne, sytuację ekonomiczną, plany na przyszłość, edukację, relacje rodzinne i wiele innych sfer życia codziennego. Oczywiście kwestie takie jak przemoc, dyskryminacja i ich negatywne konsekwencje psychiczne stanowiły tu ważny problem badawczy, a liczne nawiązania respondentów/respondentek do tych zagadnień wskazywały na częste występowanie takich zjawisk. Ich opisanie nie było jednak jedynym celem naszego studium. Jeśli w ostatecznym raporcie kwestie te zajmują wiele miejsca, to po części jest to nasza reakcja na uzyskane w sondażu odpowiedzi. Osoby badane bardzo często bowiem szczegółowo opisywały doświadczenia dyskryminacji i przemocy. Należy też podkreślić, że treści takie pojawiały się nie tylko w odpowiedziach na pytania bezpośrednio odnoszące się do tych zagadnień. Często informacje takie otrzymywaliśmy w postaci rozbudowanych odpowiedzi na pytania otwarte. W kontekście naszych wcześniejszych doświadczeń w prowadzeniu badań sondażowych byliśmy wręcz zaskoczeni zarówno częstotliwością, jak i kompleksowością tych odpowiedzi. Dość zauważyć, że na niektóre pytania otwarte odpowiadało ponad 30% badanych. Osoby realizujące sondaże wiedzą dobrze, jak rzadka jest to sytuacja.

Odnosząc się do metodologii, trzeba zaznaczyć jeszcze jedną kwestię. Wiele ograniczeń dotyczących naszego studium my sami wskazaliśmy w przedstawionym raporcie. We wstępie do niego, rozdziale charakteryzującym próbę oraz w innych miejscach piszemy o niereprezentatywności badania, znacznej liczbie ankietowanych nastolatków, problemach związanych z interpretacją odpowiedzi na niektóre pytania. Innymi słowy – w tekście raportu wprost wskazujemy trudności zarówno dotyczące realizacji sondażu, jak i te związane z interpretacją niektórych z otrzymanych wyników. Wiele uwag Katarzyny Szumlewicz, które czytelnik jej artykułu odbierać może jako wynik samodzielnej analizy Autorki, jest zatem powtórzeniem kwestii przez nas opisanych. Musimy tu też podkreślić, że mimo wyraźnie wskazanych ograniczeń przeprowadzonego sondażu nasze doświadczenie badawcze oraz znajomość standardów reprezentowanych przez nas dyscyplin pozwalają nam uznać ostateczne wyniki za wartościowe i warte prezentacji.

Poważnym oskarżeniem, które formułuje wobec nas Katarzyna Szumlewicz, jest widoczne w tytule jej artykułu „fabrykowanie wiktyimizacji”. Spróbujmy dotrzeć do sedna postawionego w ten sposób zarzutu. Otóż wedle Katarzyny Szumlewicz naszą intencją – jako naukowców i badaczy – jest opisanie sytuacji społecznej osób LGBTQIA w Polsce w taki sposób, by doświadczone przez nie przemoc i dyskryminację celowo

6 W niniejszym tekście posługujemy się różnymi wersjami skrótu opisującego poszczególne warstwy mniejszości seksualnych. Kiedy odnosimy się do wyników przygotowanego przez nas raportu, używamy skrótu LGBTQIA. Jeśli w sposób nieco bardziej generalny opisujemy społeczność, to sięgamy po skrót LGBT+. Kiedy zaś odnosimy się do konkretnych badań i publikacji, posługujemy się skrótami tam zastosowanymi.

zwielokrotnić, narażając przy tej okazji osoby badane na dodatkowe cierpienie. Autorka sugeruje też, że faktyczną i być może jedyną motywacją stojącą za realizacją naszego sondażu jest ta powiązana z celowym utrzymywaniem społeczności LGBT+ w poczuciu krzywdy. Do celu tego prowadzą nas wedle Katarzyny Szumlewicz treść zadawanych respondentom/respondentkom pytań, nasze interpretacje, dobór próby (s. 42). Wszystko to, zdaniem Autorki, po to, by „szantażować moralnie osoby kwestionujące chociażby dyskurs aktywizmu transpłciowego czy też obarczyć rządzących winą za problemy niemające z nimi nic wspólnego” (s. 43). Szumlewicz przypisuje nam etyczne nadużycia oraz brak profesjonalizmu w obszarze projektowania i implementacji badań. Oskarża nas także o manipulowanie wynikami, które to rzekomo mielibyśmy dostosowywać do oczekiwań zleceniodawców. Pragniemy zatem wyjaśnić, że chociaż autorzy/autorki raportu w przeciągu ostatnich lat zrealizowali łącznie kilkadziesiąt⁷ projektów badawczych (także o charakterze komercyjnym), to jednocześnie żadne z nas dotychczas nie spotkało się z naciskami odnośnie do wyników owych badań. Nie inaczej było w przypadku współpracy z KPH/Lambda.

Katarzyna Szumlewicz wystosowuje również jeden szczególnie nietrafny argument. Sugeruje mianowicie, że celowo ukrywamy to, że postawy Polek i Polaków wobec osób LGBT+ uległy poprawie w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości. Autorka przywołuje w tym kontekście badania Eurostatu z lat 2015 i 2019, wskazując na wzrost poparcia dla związków partnerskich/małżeństw jedнопłciowych. Zaczniemy od tego, że nieco lepszy wgląd w dynamikę postaw daje analiza danych wykraczających poza wskazane dwa punkty w czasie. Zmianę (na niekorzyść) widać np. w wynikach Europejskiego Sondażu Społecznego pomiędzy latami 2016 i 2018. Na podstawie danych zebranych w reprezentatywnych, czyli – zdaniem Autorki – „prawidłowo wykonanych badaniach ilościowych”, w których dobór próby był losowy, pokazujemy, że postawy wobec osób homoseksualnych pogorszyły się między jesienią 2018 a latem 2019 r. Do podobnych wniosków prowadzą wyniki badań CBOS, w których widoczne jest pogorszenie postaw wiosną 2019 r.⁸ Brakuje zaś wyników dotyczących 2020 r., kiedy na osobach LGBT+ silnie koncentrowano uwagę podczas kampanii wyborczej (wybory prezydenckie), a w debacie publicznej z niespotykaną dotąd intensywnością pojawiały się przekazy o charakterze dyskryminującym czy nienawistnym. Opracowane i dostępne dzisiaj dane (na przykład Polski Sondaż Uprzedzeń 2021 czy wyniki CBOS 2021) faktycznie pokazują zmianę w kierunku większej akceptacji wobec osób LGBT+ (lub osób homoseksualnych). Należy jednak podkreślić, że te wyniki nie anulują odczuć i przekonań osób badanych w związku z doświadczanymi przez nie dyskryminacją, nierównym traktowaniem czy przemocą. Często nie pozwalają też zapomnieć o poczuciu upokorzenia czy stygmatyzacji odczuwanej przez osoby LGBT+ w czasie, o który pytaliśmy w sondażu. No i wreszcie, o ile zmiana postaw obywateli i obywaterek w kierunku większej akceptacji osób LGBT+ jest zasadniczo dobrą wiadomością, to na sytuację społeczną osób badanych ogromny wpływ wywierają także uprzedzenia i dyskryminacja istniejące na poziomie systemowym. Sięgnijmy wreszcie po argument odnoszący się do przepisów prawa. Do czerwca 2023 r., kiedy pisaliśmy niniejszy tekst, nie nastąpiły żadne zmiany o charakterze prawnym poprawiające sytuację osób LGBT+ w Polsce. Gdyby więc doszukiwać się „obiektywnych wskaźników” zmiany zamiast odwoływania się do opinii, których Autorka nie uznaje za źródło wiedzy, zwyczajnie ich nie znajdziemy.

Jednym z szerzej opisywanych przez Katarzynę Szumlewicz elementów naszego badania świadczących o fabrykowaniu wiktymizacji jest kwestia mikroagresji. Autorka poświęca temu zagadnieniu dwa pełne paragrafy swojego tekstu, a nawiązania do tego zjawiska pojawiają się w artykule wielokrotnie, także w innych jego sekcjach. Niestety, niejasne jest, czy Autorka: a) przeciwna jest samej koncepcji mikroagresji jako wskaźnika stygmatyzacji osób należących do mniejszości seksualnych czy też b) za niepoprawną uznaje zastosowaną przez nas skalę, czy raczej c) jest zdania, że tego rodzaju doświadczenia nie są związane z funkcjonowaniem psychicznym osób należących do mniejszości seksualnych w Polsce. Jednocześnie, w odniesieniu do tematyki mikroagresji, Autorka zwyczajnie myli się, pisząc na przykład: „Żadna korelacja objawów takich jak

⁷ Mamy na myśli badania społeczne różnego typu, realizowane przez autorów i autorki indywidualnie lub/i zespołowo.

⁸ Por. J. Scovil, *Stosunek Polaków do osób homoseksualnych*, Komunikat z badań CBOS, nr 121/2021, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_121_21.PDF [dostęp: 16.06.2023].

»obniżony nastrój, problemy z łaknieniem lub problemy ze snem« z doznawaniem mikroagresji nie została wykazana”. Współczynnik korelacji pomiędzy nasileniem doświadczeń mikroagresji oraz nasileniem objawów depresji – skądinąd niemały, bo wynoszący $r = 0,40$ – zaprezentowany jest w raporcie dwukrotnie – na stronach 97 oraz 160. Systematyczne dane empiryczne, w tym zarówno wyniki przeprowadzonego przez nas badania, jak i rezultaty innych studiów, przytoczone we wstępie do rozdziału o mikroagresjach⁹, są przez Autorkę ignorowane. W swojej dość niekonkretnej krytyce samego terminu mikroagresji odwołuje się ona zresztą wyłącznie do jednej pracy teoretycznej. Ponadto w ramach swojego wywodu Katarzyna Szumlewicz kilkakrotnie przypisuje nam słowa, które w raporcie nie padają. Po pierwsze, Autorka twierdzi, że w raporcie mikroagresje traktowane są jako „forma przemocy”. Tymczasem już na początku rozdziału o mikroagresjach podkreślamy, że w literaturze naukowej są one opisywane są jako niejawna i niebezpośrednia forma stygmatyzacji osób należących do mniejszości, którą od przemocy odróżnia brak jasnej intencji sprawców do wyrządzenia krzywdy. Oznacza to, że mikroagresje stanowią swego rodzaju „szarą strefę”, która przez członków społecznej większości bywa niezauważalna, a dla przedstawicieli mniejszości stanowi kolejny komunikat o wykluczeniu. Po drugie, Autorka tekstu twierdzi, że jako autorzy raportu uznajemy osoby należące do mniejszości LGBTQ+ za „grupę najbardziej pokrzywdzoną i dyskryminowaną”, twierdząc, że wskazanie na inne przykłady wykluczenia systemowego (niepełnosprawność, trudna sytuacja ekonomiczna) „musi być rodzajem mikroagresji, w tym wypadku – niestawiania osób LGBTQ+ na piedestale opresji, do czego odnoszą się kolejne typy mikroagresji” (s. 35). W żadnym z opisanych przez nas typów mikroagresji nie przyjmujemy założenia, że to wyłącznie osoby LGBT+ doznają trudności systemowych lub kulturowych. Wymienione przez nas kategorie wskazują raczej na specyfikę doświadczeń mikroagresji wobec osób LGBTQ+, opisaną w recenzowanych pracach naukowych poświęconych tej tematyce¹⁰. Odnosząc się do wymienionych przez nas kategorii, Katarzyna Szumlewicz w swojej argumentacji zarzuca nam błąd logiczny, a jednocześnie sama go popełnia. Twierdzi bowiem, że opisane w raporcie formy mikroagresji – punkt 3, tj. „Założenie o uniwersalności/jednorodności doświadczeń osób LGBT”, oraz punkt 5, tj. „Dyskomfort/brak akceptacji dla doświadczenia osób LGBT” – się wykluczają. Zgodnie z jej argumentacją nie można bowiem jednocześnie z założenia akceptować stylu życia osób należących do mniejszości oraz uznawać, że ów styl życia to tak naprawdę złożony termin, pod którym kryją się różne style funkcjonowania i ekspresji. Tymczasem można przecież jednocześnie uznać, że sposób życia osób należących do mniejszości jest z założenia moralnie wartościowy (a na pewno nie jest mniej wartościowy niż sposób życia osób heteroseksualnych), i dopuszczać, że te „różne życia” przebiegają różnie. Punkt „Dyskomfort/brak akceptacji dla doświadczenia osób LGBT” odnosi się zatem do problemu porównywania osób LGBT do osób heteronormatywnych i traktowania ich sposobu życia – jakkolwiek by on był – jako gorszego tylko dlatego, że nie jest on heteronormatywny. Punkty 3 i 5 nie stoją więc w sprzeczności. Ponadto Katarzyna Szumlewicz twierdzi, że nie poświęcamy wystarczająco dużo uwagi результатам wskazującym na to, że mikroagresje częściej dostrzegają osoby młode, lepiej wykształcone oraz działające w strukturach aktywistycznych. Zdaniem Autorki wynik ten stanowi dowód na to, że „dostrzeganie przemocy tam, gdzie występuje ona w postaci interpretacji własnych uczuć, wynikać może z oderwania od codziennego życia, łączącego młodzież, elity ekonomiczne i aktywistów”. Jakkolwiek na poziomie interpretacji tego rezultatu można by wchodzić w polemikę i zastanawiać się nad tym, czy częstsze dostrzeganie mikroagresji jest dowodem na „oderwanie od codziennego życia” czy raczej – jak sugerujemy w raporcie – jest przejawem zwiększonej świadomości problemu, to dane empiryczne pokazują, że związki pomiędzy wspomnianymi zmiennymi demograficznymi nie są silne. Analizowane w raporcie

9 Na przykład: K.L. Nadal, M.A. Issa, J. Leon, V. Meterko, M. Wideman, Y. Wong, *Sexual orientation microaggressions: „Death by a thousand cuts” for lesbian, gay, and bisexual youth*, „Journal of LGBT Youth” 2011, 8(3), s. 234–259, <https://doi.org/10.1080/19361653.2011.584204>; M.R. Woodford, A. Kulick, B.R. Sinco, J.S. Hong, *Contemporary heterosexism on campus and psychological distress among LGBQ students: The mediating role of self-acceptance*, „American Journal of Orthopsychiatry” 2014, 84(5), s. 519, <https://doi.org/10.1037/ort0000015>; K.L. Nadal, Y. Wong, K.E. Griffin, K. Davidoff, J. Siken, *The adverse impact of racial microaggressions on college students’ self-esteem*, „Journal of College Student Development” 2014, 55(5), s. 461–474, <https://doi.org/10.1353/csd.2014.0051>.

10 K.L. Nadal, M.A. Issa, J. Leon, V. Meterko, M. Wideman, Y. Wong, *Sexual orientation microaggressions...*, op. cit.

zmienne demograficzne wyjaśniają bowiem tylko 9%. wariacji w częstości doświadczeń mikroagresji. Oznacza to, że doświadczenia mikroagresji są względnie powszechne i nie dotyczą wyłącznie osób młodszych i z wyższym wykształceniem – nawet jeśli osoby te nieco częściej je raportują.

Lektura artykułu, w którym Katarzyna Szumlewicz recenzuje nasze badania, przynosi też pewną refleksję natury ogólnej. Taką mianowicie, że formułowane przez Autorkę zarzuty są w takim samym stopniu zideologizowane i upolitycznione, jak próbuje się to przypisać naszemu raportowi. Pomimo stwierdzenia faktu, że kilka tysięcy osób w Polsce odczuwa silny dyskomfort psychiczny wynikający z postrzegania i/lub traktowania grupy społecznej, z którą się identyfikują – Autorka jednocześnie zdaje się negować istnienie problemu lub umniejszać jego znaczenie. Dobrze pokazuje to fragment artykułu, w którym zaprzecza ona efektom nagonki rozpętanej przez działaczy politycznych, a wpływającej na dobrostan osób, których owa nagonka dotyczyła. Szumlewicz pisze wówczas: „Nawet słynne uchwały, tzw. strefy wolne od LGBT, przyjmowane przez część polskich samorządów, nie wygenerowały ani jednego przypadku indywidualnej dyskryminacji, a przynajmniej organizacje milczą na ten temat” (s. 33). Oczywiście przedstawione przez nas wyniki mogą budzić wątpliwości i w dyskusji naukowej można wyrażać sceptycyzm co do istnienia takich zależności. Katarzyna Szumlewicz konstatuje jednak bezpodstawnie, że takiej zależności nie było/nie ma. Trudno traktować tu użycie wielkiego kwantyfikatora inaczej niż jako przykład motywowanej ignorancji. Tymczasem, kiedy spojrzymy na dane o postępowaniach w sprawie przestępstw z nienawiści zainicjowanych przez polską policję (na podstawie strony hatecrime.osce.org), w których jako motyw wskazano niechęć wobec osób LGBT, według oficjalnych statystyk w 2017 r. toczyło się jedno takie postępowanie. W 2018 r. postępowań było już siedem, a w 2019 r. – 16. W 2020 r. – kiedy funkcjonowały już „strefy wolne od LGBT” – zaraportowano 42 postępowania. Wzrost w stosunku do poprzedniego roku wyniósł zatem 263%. Choć trudno udowodnić bezpośredni związek pomiędzy wprowadzeniem stref a wzrostem przestępstw z nienawiści, to patrząc na tę zmianę, trudno jest przyjąć, że uchwały nie wygenerowały „ani jednego” przypadku dyskryminacji.

Inny problem z przytoczonym zdaniem to specyficzne definiowanie przez Autorkę zjawiska dyskryminacji, widoczne w użytym przez nią sformułowaniu: indywidualna dyskryminacja. Piotr Sztompka w swoim *Słowniku socjologicznym 1000 pojęć* precyzuje, że dyskryminacja oznacza „mniejsze szanse dostępu do wykształcenia, zawodu, majątku, praw politycznych, prestiżu i innych cenionych dóbr z tej tylko racji, że ktoś jest członkiem grupy będącej przedmiotem przesądów czy negatywnych stereotypów i bez uwzględnienia jego indywidualnych kwalifikacji czy zasług”¹¹. Na podobnych elementach definicyjnych (zapisanych nieco ogólniej, w sposób bardziej potoczny) skoncentrowali się także autorzy powszechnie dostępnego słownika Merriam-Webster. Zawarta tam definicja mówi, że dyskryminacja to „the act, practice, or an instance of discriminating categorically rather than individually” [czyn, praktyka bądź przypadek dyskryminowania raczej kategorialnego niż indywidualnego].

Dyskryminowane są zatem nie tyle osoby, ile grupy/kategorie społeczne. Co za tym idzie, efekty dyskryminacji można obserwować nie tylko w przypadku osoby, której bezpośrednio dotyczyły czyn, praktyka bądź przypadek, lecz także wśród znajomych tej osoby podzielających jej identyfikację społeczną czy wśród osób dowiadujących się o takich sytuacjach z mediów. O podobieństwie tych doświadczeń oraz ich efektów (wpływie na zachowania) świadczą choćby niedawne badania brytyjskich badaczy opublikowane w recenzowanym, prestiżowym czasopiśmie psychologicznym¹². Być może do głębszego zrozumienia pojęcia dyskryminacji części czytelników/czytelniczek potrzeba dodatkowego przykładu. Wyobraźmy więc sobie, że celem opisanych wyżej ataków były nie osoby LGBT+, ale na przykład Polacy mieszkający na Wyspach Brytyjskich. Niewątpliwie informacje o takich zdarzeniach dotyczą i oburzają polskie społeczeństwo.

11 P. Sztompka, *Słownik socjologiczny 1000 pojęć*, Znak Horyzont, Kraków 2020, s. 66.

12 Por. J.L. Paterson, R. Brown, M.A. Walters, *The short and longer term impacts of hate crimes experienced directly, indirectly, and through the media*, „Personality and Social Psychology Bulletin” 2019, 45(7), s. 994–1010, <https://doi.org/10.1177/0146167218802835>.

Zastanawiający jest również sposób definiowania przez Autorkę orientacji seksualnej. Jak pisze ona: „Część badanych mogła być również w przedziale wiekowym 13–15 lat, mimo że rozpatrywane w całym raporcie tożsamości odnoszą się do sfery seksualnej i pojęcia seksualnego, które w przypadku osób poniżej 15. roku życia, a więc poniżej tzw. wieku możliwości wyrażenia świadomej zgody na współżycie seksualne, jest społecznie nieaprobowane, a sprawca doprowadzenia do takiego zdarzenia podlega karze” (s. 29). Podany tu cytat, może nazbyt długi, wymaga dokładnej analizy. Dowiadujemy się z niego przede wszystkim, że w opinii Autorki tożsamość seksualna jest konsekwencją kontaktów seksualnych. Tak długo, jak ktoś nie uprawiał seksu z osobą tej samej płci, za osobę homoseksualną nie powinien/powinna się uważać. W jeszcze trudniejszej sytuacji znajdują się osoby aseksualne, które padają tu ofiarą paragrafu 22 – skoro to stosunek seksualny określać ma orientację, a tak długo, jak do niego nie doszło, orientacja budzi wątpliwość, a ich tożsamość zawsze będzie niepewna. Autorka nie tłumaczy, czy w podobny sposób powinniśmy postrzegać też heteroseksualność – czy osoba zainteresowana płcią przeciwną (powiedzmy – nastoletnia albo ślubująca celibat) także znajduje się w strefie niepewnej tożsamości tak długo, jak nie podejmie aktywności seksualnej? Traktowanie tożsamości seksualnej jako konsekwencji współżycia neguje bogatą literaturę wskazującą na co najmniej trzy komponenty tożsamości seksualnej: pożądanie, praktyki i autoidentyfikację¹³. Czynniki te często występuwać mogą jednocześnie, ale wcale nie muszą. Pożądaniu (a czasem i samoidentyfikacji) nie zawsze towarzyszą praktyki. Mimo pożądania i praktyk może nie dochodzić do samoidentyfikacji. Dlatego właśnie w naukach medycznych często sięga się choćby po termin „mężczyźni, którzy uprawiają seks z mężczyznami”¹⁴. W literaturze szeroko opisano także zjawisko *gay for pay*¹⁵. Generalnie rzecz ujmując, utożsamianie aktywności seksualnej z orientacją w kontekście homoseksualności należy do zamierzchłej przeszłości i nie jest obecnie wykorzystywane w naukach medycznych i społecznych. Właściwie od czasu raportu Kinseya w nauce systematycznie odchodzono od tego sposobu definiowania orientacji. Obszerne omówienie tego tematu znacząco wychodzi poza ramy tego tekstu, ale warto podkreślić, że w przeszłości konsekwencjami takiego podejścia były terapie konwersyjne, a także utożsamianie sytuacyjnych zachowań seksualnych (na przykład osób w odosobnieniu) z homoseksualnością. Szeroki przegląd tych zagadnień można odnaleźć w wielu tekstach napisanych także po polsku¹⁶.

Orientacja i tożsamość seksualna okazują się więc pojęciami znacznie bardziej złożonym, niż Autorka to sugeruje, a jej strategia rozwiązywania problemu aktywności seksualnej nastolatków poprzez odwołanie się do normy prawnej rodzi pytanie, czy autentycznie wierzy ona w to, że nastolatki czekają z podjęciem aktywności seksualnej (definiowanej zresztą dość szeroko) do 15. roku życia? Dane GUS na temat nastoletnich ciąż zdają się przeczyć takiemu założeniu, ale nawet ktoś, kto nie zagląda do rocznika statystycznego, a w to miejsce rozmawia z młodzieżą, zapewne odczuwa tu pewne wątpliwości. Podobnie może dziwić niezadowolenie Autorki z tego, że w naszym badaniu „deklarowane tożsamości nie były w żaden sposób sprawdzane bądź weryfikowane” (s. 30). Trudno nam wyobrazić sobie, w jaki sposób powinno się w sondażu internetowym weryfikować czyjąś tożsamość inaczej niż właśnie poprzez prośbę o jej zadeklarowanie. Zastanawia też to, że Autorka umieszcza takie oczekiwanie w paragrafie dotyczącym nastolatków – samopis jest jedną z najbardziej wymiernych metod pomiaru orientacji seksualnej także w pedagogice. Jest wiele uznanych prac raportujących badania osób LGBT+ przed 15. rokiem życia¹⁷.

13 M. Castells, *Siła tożsamości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 244–245.

14 D. Altman, P. Aggleton, M. Williams, T. Kong, V. Reddy, D. Harrad, T. Reis, R. Parker, *Men who have sex with men: Stigma and discrimination*, „The Lancet” 2021, 380(9839), s. 439–445, [https://doi.org/10.1016/S0140-6736\(12\)60920-9](https://doi.org/10.1016/S0140-6736(12)60920-9).

15 J. Escoffier, *Gay-for-pay: Straight men and the making of gay pornography*, „Qualitative Sociology” 2003, 26(4), s. 531–555, <https://doi.org/10.1023/B:QUAS.0000005056.46990.c0>.

16 Por. np. K. Grunt-Mejer, G. Iniewicz, *Psychospołeczne korelaty orientacji seksualnej*, [w:] W.Ł. Dragan, G. Iniewicz (red.), *Orientacja seksualna. Źródła i konteksty*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2020, s. 15–48.

17 A.E. Green, M. Price-Feeney, S.H. Dorison, C.J. Pick, *Self-reported conversion efforts and suicidality among US LGBTQ youths and young adults*, „American Journal of Public Health” 2020, 110(8), s. 1221–1227, <https://doi.org/10.1023/B:QUAS.0000005056.46990.c0>; K.J. Conron, *LGBT Youth Population in the United States 2020*, The Williams Institute, UCLA Los Angeles 2020, <https://escholarship.org/uc/item/18t179cz> [dostęp: 11.07.2023]; J. Almeida, R.M. Johnson, H.L. Corliss, B.E. Molnar, D. Azrael, *Emotional distress among LGBT youth: The influence of perceived discrimination based on sexual*

Odnosząc się do kwestii tożsamości seksualnej i płciowej, musimy też stanowczo podkreślić, że sugerowanie przez Autorkę, jakobyśmy „uznali, że w przypadku osób niepełnoletnich, a nawet poniżej 15. roku życia, deklarowane orientacje i tożsamości są stałe, niezmiennie i niepodważalne” (s. 30) stanowi mocną nadinterpretację. To, co badamy, to deklaracje tożsamości w czasie realizacji ankiety¹⁸, bez przesądzania, czy nie ulegną one z czasem zmianie. Jest to zjawisko dotyczące wszystkich badań sondażowych. W takim kontekście problemem nie jest też badanie nastolatków – to, co analizujemy, to ich aktualna sytuacja, doświadczenia, tożsamość. Fakt, że zdecydowali się oni na wypełnienie ankiety, oznacza, że w tym czasie identyfikowali się w określony sposób. Sugerowanie, że ich deklaracje są niejako niepełnowartościowe, bo skąd mogą być ich pewni przed inicjacją seksualną (s. 30), brzmi dość zaskakująco, gdyż sugeruje, że Autorka uznaje, że przed inicjacją seksualną nie występuje orientacja seksualna lub też jest nieokreślona.

Na udzielane przez osoby badane odpowiedzi, związane z ich orientacją seksualną, identyfikacją płciową i różnymi doświadczeniami, możemy spojrzeć także z innej strony. Katarzyna Szumlewicz w swoim artykule w sposób bardzo stanowczy podważa trafność naszych pytań, a także kwestionuje sposób, w jaki interpretowały je osoby badane. Sugeruje na przykład, że część z opisywanych przez respondentów/respondentki doświadczeń ma inne podłoże, a przemoc, dyskryminacja czy nierówne traktowanie spotyka badanych z innych powodów, niż im się wydaje (cała dyskusja na s. 37). Chcemy zatem podkreślić, że osoby badane, opisując doświadczenia przemocy i dyskryminacji, w sposób bezpośredni odnosiły je do swojej orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej. W tym, nomen omen, kontekście zaskakujące, a przede wszystkim nieetyczne są zabiegi podejmowane przez Autorkę artykułu. Cytując zamieszczone w raporcie wypowiedzi osób badanych, Szumlewicz je podważa i trywializuje. Może tu dziwić także pewność, z jaką formułuje kategoryczne sądy bez pełnego dostępu do materiału badawczego. Koncentrujemy uwagę na tych praktykach Autorki głównie ze względu na konsekwencje, które przynosić może lektura jej artykułu osobom LGBT+ biorącym udział w naszym sondażu. Bezpośrednie przywołanie cytatów z osób badanych, wyjęcie ich z kontekstu i przypisanie im nowych znaczeń jest nie tylko błędne merytorycznie, lecz także nieetyczne. Taki zabieg może się wiązać (zwłaszcza dla osób, które brały udział w badaniu) z ponownie przeżywaną traumą bądź innego rodzaju trudnymi przeżyciami psychicznymi.

Literatura kliniczna – ta zarówno poświęcona traumie, jak i ta kryminologiczna, dotycząca wiktymizacji – dość jasno wskazuje na zjawiska retraumatyzacji¹⁹ i powiązane z nimi społeczne uznanie²⁰. Badania pokazują, że osoby, które doświadczyły przestępstw czy innych traumatycznych zdarzeń, są podatne na wtórną wiktymizację między innymi w wyniku braku uznania ich przeżyć przez innych²¹. Negatywne skutki odrzucenia lub izolacji hamujące lub uniemożliwiające powrót do zdrowia po traumie zostały opisane

orientation, „Journal of Youth and Adolescence” 2009, 38(7), s. 1001–1014, <https://doi.org/10.1007/s10964-009-9397-9>.

18 Przy tej okazji warto wyjaśnić także inną kwestię teoretyczną. W tekście raportu używamy na przykład terminów takich jak objawy lub symptomy depresji, ewentualnie sformułowania „kryterium diagnostyczne depresji”. Jednocześnie nie uzurpujemy sobie prawa do stawiania diagnoz medycznych. W naszym badaniu nikt nie był diagnozowany na depresję, ponieważ – jak zauważa Autorka artykułu – depresja to termin medyczny i może być zdiagnozowana jako zaburzenie kliniczne wyłącznie przez klinicystę. Pragniemy jednak podkreślić, że wykorzystane przez nas narzędzie PHQ-8 jest stosowane w badaniach przesiewowych i pozwala oszacować nasilenie symptomów w populacji przy jednoczesnym określeniu tego, czy dana osoba spełnia kryteria diagnostyczne depresji. Szeroko opisujemy te kwestie w rozdziale 12 naszego raportu.

19 M.P. Duckworth, V.M. Follette (red.), *Retraumatization: Assessment, Treatment, and Prevention*, New York, Routledge 2012.

20 B. Jones, J. Müller, A. Maercker, *Trauma and posttraumatic reactions in German Development Aid Workers: Prevalences and relationship to social acknowledgement*, „International Journal of Social Psychiatry” 2006, 52(2), s. 91–100, <https://doi.org/10.1177/0020764006061248>.

21 Z. Solomon, M. Mikulincer, H. Flum, *The implications of life events and social integration in the course of combat-related posttraumatic stress disorder*, „Social Psychiatry and Psychiatric Epidemiology” 1989, 24(1), s. 41–48, <https://doi.org/10.1007/BF01788199>.

na przykład u osób, które przeżyły raka piersi²², u żołnierzy po odbyciu służby²³ oraz u ofiar przestępstw²⁴. Należy podkreślić, że osoby, które niedawno przeżyły traumę, są zwykle bardzo wrażliwe na społeczną informację zwrotną, potwierdzenie, współczucie i wzmocnienie, które otrzymują za pośrednictwem swojej sieci społecznościowej i opinii publicznej²⁵. Wybranie zatem konkretnych wypowiedzi osób badanych przez Autorkę i przedstawienie ich w innym świetle czy zmienionym kontekście, w sposób niezgodny z zamysłem osób badanych, w istocie podważa ich przeżycia. Nosi też znamiona „odmawiania” znaczenia takim doświadczeniom. Jak sugerują badania nad ofiarami przestępstw²⁶, tego rodzaju reakcja powodować może ponowną wiktymizację i negatywne konsekwencje psychologiczne. Dodatkowo także dla całej społeczności LGBT+ stanowić może kolejne potwierdzenie braku uznania społecznego dla traumatycznych doświadczeń zbiorowości.

Zamykając nasze rozważania, chcemy odpowiedzieć na pytanie postawione w tytule niniejszego tekstu, brzmiące: Do czego prowadzi „fabrykowanie” harmonii? Właśnie tak nazwalibyśmy bowiem całą serię pominięć, zniekształceń, nierzetelnych opisów i nietrafnych argumentów, z którymi mamy do czynienia w omawianym artykule. Wymienione powyżej zabiegi przynoszą dwa podstawowe skutki: (1) zakwestionowanie doświadczeń osób badanych; (2) zanegowanie złożonego obrazu rzeczywistości społecznej, który próbowaliśmy możliwie najbardziej precyzyjnie uchwycić w raporcie za lata 2019–2020.

Nie jest naszym celem doszukiwanie się powodów stosowania takich zabiegów, ale musimy podkreślić, że bez względu na źródło mają one konsekwencje dla badanych. To właśnie ze względu na tysiące naszych respondentów/respondentek zdecydowaliśmy się odpowiedzieć na tekst Katarzyny Szumlewicz w duchu polemicznym. Merytoryczna dyskusja naukowa odbywać się powinna w oparciu o jasno zdefiniowane pojęcia, świadomość języka poszczególnych dyscyplin, kompleksową wiedzę na temat metodologii badań oraz znajomość aktualnej literatury przedmiotu. W przypadku niespełniania tych warunków znacznie łatwiej jest deprecjonować pracę innych badaczy, a uzyskane przez nich rezultaty trywializować lub odrzucać na podstawie apriorycznych założeń.

Bibliografia

Literatura:

- Almeida J., Johnson R.M., Corliss H.L., Molnar B.E., Azrael D., *Emotional distress among LGBT youth: The influence of perceived discrimination based on sexual orientation*, „Journal of Youth and Adolescence” 2009, 38(7), s. 1001–1014, <https://doi.org/10.1007/s10964-009-9397-9>.
- Altman D., Aggleton P., Williams M., Kong T., Reddy V., Harrard D., Reis T., Parker R., *Men who have sex with men: Stigma and discrimination*, „The Lancet” 2021, 380(9839), s. 439–445, [https://doi.org/10.1016/S0140-6736\(12\)60920-9](https://doi.org/10.1016/S0140-6736(12)60920-9).
- Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Castells M., *Siła tożsamości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Cornesse C., Blom A.G., *Response quality in nonprobability and probability-based online panels*, „Sociological Methods & Research” 2023, 52(2), s. 879–908, <https://doi.org/10.1177/0049124120914940>.

- 22 M.J. Cordova, L.L.C. Cunningham, C.R. Carlson, M.A. Andrykowski, *Social constraints, cognitive processing, and adjustment to breast cancer*, „Journal of Consulting and Clinical Psychology” 2001, 69(4), s. 706–711.
- 23 S.M. Southwick, C.A. Morgan, R. Rosenberg, *Social sharing of Gulf War experiences: Association with trauma-related psychological symptoms*, „Journal of Nervous and Mental Disease” 2000, 188(10), s. 695–700, <https://doi.org/10.1097/00005053-200010000-00008>.
- 24 A. Maercker, A. Mehr, *What if victims read a newspaper report about their victimization? A study on the relationship to PTSD symptoms in crime victims*, „European Psychologist” 2006, 11(2), s. 137–142, <https://doi.org/10.1027/1016-9040.11.2.137>.
- 25 T.B. Herbert, C. Dunkel-Schetter, *Negative social reactions to victims: An overview of responses and their determinants*, [w:] L. Montada, S.H. Philipp, M.J. Lerner (red.), *Life Crisis and Experiences of Loss in Adulthood* Hillsdale, Routledge, New York 1992, s. 497–518.
- 26 A. Maercker, A. Mehr, *What if victims...*, op. cit.

- Duckworth M.P., Follette V.M. (red.), *Retraumatization: Assessment, Treatment, and Prevention*, Routledge, New York 2012.
- Escoffier J., *Gay-for-pay: Straight men and the making of gay pornography*, „Qualitative Sociology” 2003, 26(4), s. 531–555, <https://doi.org/10.1023/B:QUAS.00000005056.46990.c0>.
- Green A.E., Price-Feeney M., Dorison S.H., Pick C.J., *Self-reported conversion efforts and suicidality among US LGBTQ youths and young adults*, „American Journal of Public Health” 2020, 110(8), s. 1221–1227, <https://doi.org/10.2105/AJPH.2020.305701>.
- Grunt-Mejer K., Iniewicz G., *Psychospołeczne korelaty orientacji seksualnej*, [w:] W.Ł. Dragan i G. Iniewicz (red.), *Orientacja seksualna. Źródła i konteksty*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2020, s. 15–48.
- Herbert T.B., Dunkel-Schetter C., *Negative social reactions to victims: An overview of responses and their determinants*, [w:] Montada L., Fillipp S.H., Lerner M.J. (red.), *Life Crisis and Experiences of Loss in Adulthood*, Routledge, New York 1992, s. 497–518.
- Jones B., Müller J., Maercker A., *Trauma and posttraumatic reactions in German Development Aid Workers: Prevalences and relationship to social acknowledgement*, „International Journal of Social Psychiatry” 2006, 52(2), s. 91–100, <https://doi.org/10.1177/0020764006061248>.
- Kiss L., Quinlan-Davidson M., Pasquero L., Tejero P.O., Hogg Ch., Theis J., Park A., Zimmerman C., Hossain M., *Male and LGBT survivors of sexual violence in conflict situations: A realist review of health interventions in low-and middle-income countries*, „Conflict and Health” 2020, 14(1), s. 1–26, <https://doi.org/10.1186/s13031-020-0254-5>.
- Maercker A., Mehr A., *What if victims read a newspaper report about their victimization? A study on the relationship to PTSD symptoms in crime victims*, „European Psychologist” 2006, 11(2), s. 137–142, <https://doi.org/10.1027/1016-9040.11.2.137>.
- Meyer D., *Violence against Queer People: Race, Class, Gender, and the Persistence of Anti-LGBT Discrimination*, Rutgers University Press, Londyn 2015.
- Nadal K.L., Issa M.A., Leon J., Meterko V., Wideman M., Wong Y., *Sexual orientation microaggressions: „Death by a thousand cuts” for lesbian, gay, and bisexual youth*, „Journal of LGBT Youth” 2011, 8(3), s. 234–259, <https://doi.org/10.1080/19361653.2011.584204>.
- Nadal K.L., Wong Y., Griffin K.E., Davidoff K., Striken J., *The adverse impact of racial microaggressions on college students’ self-esteem*, „Journal of College Student Development” 2014, 55(5), s. 461–474, <https://doi.org/10.1353/csd.2014.0051>.
- Paterson J.L., Brown R., Walters M.A., *The short and longer term impacts of hate crimes experienced directly, indirectly, and through the media*, „Personality and Social Psychology Bulletin” 2019, 45(7), s. 994–1010, <https://doi.org/10.1177/0146167218802835>.
- Solomon Z., Mikulincer M., Flum H., *The implications of life events and social integration in the course of combat-related posttraumatic stress disorder*, „Social Psychiatry and Psychiatric Epidemiology” 1989, 24(1), s. 41–48, <https://doi.org/10.1007/BF01788199>.
- Southwick S.M., Morgan C.A., Rosenberg R., *Social sharing of Gulf War experiences: Association with trauma-related psychological symptoms*, „Journal of Nervous and Mental Disease” 2000, 188(10), s. 695–700, <https://doi.org/10.1097/00005053-200010000-00008>.
- Sztompka P., *Słownik socjologiczny 1000 pojęć*, Znak Horyzont, Kraków 2020.
- Woodford M.R., Kulick A., Sinco B.R., Hong J.S., *Contemporary heterosexism on campus and psychological distress among LGBQ students: The mediating role of self-acceptance*, „American Journal of Orthopsychiatry” 2014, 84(5), s. 519–529, <https://doi.org/10.1037/ort0000015>.

Netografia:

Internet Research, <https://www.emeraldgrouppublishing.com/journal/intr> [dostęp: 10.07.2023].

Conron K.J., *LGBT Youth Population in the United States*, The Williams Institute, UCLA Los Angeles 2020, <https://escholarship.org/uc/item/18t179cz> [dostęp: 11.07.2023].

Scovil J., *Stosunek Polaków do osób homoseksualnych*, Komunikat z badań CBOS nr 121/2021, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_121_21.PDF [dostęp: 10.07.2023].